

# Kazimierz Hubert Konarzewski

---

## Izba lubelska

---

Palestra 46/7-8(535-536), 258-261

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

egzaminie. Dodał też, że aplikanci adwokacy zostali bardzo dobrze przygotowani do zawodu adwokata, zaś prawdziwa weryfikacja ich umiejętności nastąpi w toku samodzielnego wykonywania pracy zawodowej.

Leon Karaczun

## Izba Lubelska

XIX Narciarskie Mistrzostwa Adwokatury odbyły się w lutym 2002 roku w Krynicy. Zimowe zawody narciarskie Adwokatury są okazją do rywalizacji sportowej i pokazania również naszej sprawności fizycznej (*nota bene* tak bardzo przydatnej w wykonywaniu tego niełatwego zawodu). Są również okazją do spotkania towarzyskiego członków poszczególnych izb adwokackich, co niejednokrotnie owocuje późniejszą współpracą zawodową a także więzami przyjaźni.

Dla Izby lubelskiej tegoroczne Mistrzostwa były szczególnie, co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, nasza Izba była organizatorem tej imprezy. Oczywiście, nie do nas należy ocena sprawności organizacyjnej. Kto był, niech oceni. ale obiektywnym powodem do dumy był wynik sportowy, jaki uzyskaliśmy. Zajęliśmy (jako Izba) II-gie miejsce w ogólnej klasyfikacji izb, za Izbą krakowską (wybitnie górską), ale przed Izbą rzeszowską (tyż górską – jak mówią niektórzy górale).

A skoro już przy temacie sportowym, to należy zasygnalizować następną imprezę sportową organizowaną przez Izbę lubelską, mianowicie Rajd Rowerowy Adwokatów „ROZTOCZE 2002” w dniach: 13–15 czerwca 2002 r. Idealna okazja do dotlenienia szarych komórek, tym bardziej że naprawdę powietrze z tej krainy geograficznej, przepięknej i nieskażonej negatywnymi skutkami tzw. postępu cywilizacyjnego, zawiera więcej tlenu, niż gdzie indziej.

Ale, oczywiście nie tylko sportem, turystyką i rekreacją żyje nasza Izba. Każdego dnia, każdy z nas jest pełnomocnikiem, obrońcą, udzielającym porad prawnych, niejednokrotnie powiernikiem wielkich problemów życiowych człowieka, który nam zaufał i powierzył sprawę. Robimy to od lat. Miło zauważyć, jak dołączają do nas aplikanci adwokacy po zdanym egzaminie adwokackim. I tak, zostali wpisani na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Lublinie (z wyznaczeniem siedziby zawodowej w Lublinie) – egz. apl. adw. Tomasz Konopka i egz. apl. adw. Mariusz Janiga.

Jak w każdej izbie, tak i w naszej, Okręgowa Rada Adwokacka w Lublinie podejmuje liczne decyzje dotyczące spraw osobowych (w tym tzw. „ruchu kadrowego”). W ostatnim czasie naszą Izbę opuściły następujące osoby: apl. adw. Krzysztof Barnat (przeniesienie siedziby odbywania aplikacji adwokackiej z okręgu izby adwokackiej w Lublinie do okręgu izby adwokackiej w Warszawie); apl. adw. Edyta Maściszurk (skreślona z listy aplikantów adwokackich w Lublinie z uwagi na fakt przebywania na stałe za granicą); adwokat Gracjan Moszczyński (skreślony z listy adwo-

katów izby adwokackiej w Lublinie wobec wpisania ww. na listę adwokatów izby adwokackiej w Rzeszowie).

Natomiast witamy w Lublinie: adwokata Jana Grzegorza Piotrowskiego (zmiana siedziby wykonywania zawodu); mgr. Tomasza Janeczko (byłego sędziego w Sądzie Rejonowym w Warszawie) wpisanego na listę adwokatów izby adwokackiej w Lublinie; adwokata Zdzisława Dudka (zmiana siedziby wykonywania zawodu z Krasnegostawu do Lublina); adwokata Andrzeja Rybickiego (przeniesienie siedziby zawodowej z izby adwokackiej w Kielcach do izby adwokackiej w Lublinie).

Żyjemy w czasach wielkich możliwości, z których możliwość komunikowania się, przemieszczania osób i rzeczy pomiędzy różnymi częściami globu jest ewidentna. Termin „globalnej wioski” dla kurczącego się świata, funkcjonuje w słownictwie socjologicznym oraz gospodarki i polityki od wielu lat. Pojawiają się też problemy, które dotyczą m.in. odbywania aplikacji adwokackiej. Młodzi adepci sztuki adwokackiej, wszechstronnie wykształceni, z dużymi ambicjami (ale i możliwościami) stają się już normą przy przyjęciach na aplikację adwokacką. Zdarzają się sytuacje odbywania stażu zagranicznego i problem ewentualnego zaliczenia okresu stażu do ustawowego okresu aplikacji.

Konkretny przykład dotyczy aplikanta adwokackiego naszej Izby, pracującego w Konsulacie RP w Mediolanie, który złożył podanie o zaliczenie stażu zagranicznego w poczet odbywanej praktyki adwokackiej. M.in. Rzecznik Dyscyplinarny ORA wyraził pogląd, że praca aplikanta adwokackiego w Konsulacie niewiele ma wspólnego ze specyfiką zawodu adwokata, nadto zaakcentował brak niezwykle istotnej instytucji patronatu, która odgrywa zasadniczą rolę w kształtowaniu właściwej postawy zawodowo-etycznej przyszłego adwokata.

Uwzględniając m.in. sytuację rodzinną wspomnianego aplikanta, uzasadniającą pobyt za granicą, ORA postanowiła uznać za usprawiedliwiony określony czasokres niewykonywania obowiązków aplikanta i okres ten zaliczyć do ustawowego okresu aplikacji – zgodnie z § 4 ust. 2 Regulaminu w sprawie aplikacji adwokackiej i egzaminu adwokackiego (uchwała NRA z dnia 14 lutego 1998 r. ze zmianami z dnia 17 kwietnia 1999 r. i 19 czerwca 1999 r.).

Problemem, który dotyka samorząd a przede wszystkim niektórych naszych kolegów adwokatów jest problem wywiązywania się z płatności składkowych (składka korporacyjna miesięczna w naszej Izbie wynosi 200 zł). ORA stosuje określone środki dyscyplinujące wobec uchylających się od płacenia składek (tj. zawieszenie w wykonywaniu czynności zawodowych; wszczęcie postępowania dyscyplinarnego).

Kontynuując problematykę spraw osobowych należy zwrócić uwagę na sytuację jednego z naszych kolegów adwokatów, który jest oskarżonym w procesie karnym i w związku z toczącą się sprawą karną jest tymczasowo zawieszony w wykonywaniu czynności zawodowych na podstawie art. 95, art. 98 p.o a. Kolega zwrócił się do ORA z wnioskiem o umożliwienie zainteresowanemu świadczenia pomocy prawnej w ograniczonym zakresie.

ORA postanowiła uznać za uzasadnioną prośbę w przedmiocie umożliwienia zainteresowanemu świadczenia pomocy prawnej, w ograniczonym zakresie, w okresie tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych.

Należy zauważyć, iż świadczenie pomocy prawnej w ograniczonym zakresie w czasie zawieszenia w wykonywaniu zawodu adwokata zostało przewidziane przez ustawodawcę w przepisie art. 4d ust. 1 p.o a. Tym samym, ustawodawca stworzył adwokatom możliwość uzyskiwania środków utrzymania w okresie zawieszenia, który to problem nie dotyczy zawieszonych w wykonywaniu czynności zawodowych prokuratorów i sędziów, pobierających w tym okresie znaczną część wynagrodzenia.

W ostatnim czasie lubelska korporacja adwokacka została zbulwersowana wydarzeniem związanym z zatrzymaniem naszego kolegi adwokata, w stosunku do którego prokuratura wystąpiła z wnioskiem do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania tymczasowego aresztowania, w rezultacie czego nasz kolega został zwolniony. Ponadto kilku adwokatów otrzymało anonimowe, obraźliwe telefony. Rozmówcy przedstawiali twierdzenia, których treść mogła świadczyć o przygotowanych prowokacjach.

W związku z powyższymi wydarzeniami, Dziekan ORA w Lublinie na kolejnym posiedzeniu Rady wskazał na potrzebę utworzenia w siedzibie Rady archiwum, służącego deponowaniu informacji świadczących o zachowaniach prowokacyjnych w stosunku do adwokatów.

A propos smutnych wydarzeń, to na posiedzeniu ORA w Lublinie w dniu 9 kwietnia 2002 roku minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego **Kolegi Adwokata Zenona Podsiadło**. Kolega Zenek (tak był nazywany przez adwokatów w Zamościu, gdzie miał siedzibę swojej Kancelarii Adwokackiej) był sympatycznym człowiekiem. Niestety, ciężka, wyniszczająca choroba nie dała Zenkowi szans, chociaż walczył z nią niezwykle dzielnie. Zapamiętam Zenka jak w ostatnim czasie – mimo wyniszczenia chorobą – dzielnie jeszcze stawał w sprawach, reprezentując ludzi, którzy powierzyli Mu swoje problemy życiowe.

Życie toczy się jednak dalej (mimo ciągłego przemijania). Jeszcze niedawno aplikanci, a już adwokaci. I tak, nasz młody – od niedawna adwokat – kolega Rafał Choroszyński, został uznany za najlepszego aplikanta w 2001 r. w naszej Izbie.

Odnosnie do spraw finansowych i organizacyjnych, to warto odnotować, że ORA postanowiła powołać Komisję Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej i Komisję Socjalną a także Zespół Wizytatorów przy ORA w Lublinie. Przyznano dotację w wysokości 500 zł z przeznaczeniem na nagrody dla laureatów XXX Środowiskowego Konkursu Krasomówczego Studentów Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie (odbył się 21 marca 2002 r.). Przekazano również 500 zł tytułem dotacji na fundusz wydawniczy Zrzeszenia Wolność i Niepodległość (WiN) oraz zakupiono przesłaną przez Zrzeszenie książkę Władysława Siły-Nowickiego „Wspomnienia i dokumenty” w cenie 60 zł.

Odrębnej analizy wymaga narastająca tendencja (przynajmniej w sądach lubelskich) ustanawiana przez te sądy adwokatów z urzędu w sprawach trudnych i zawi-

tych, przy jednoczesnym pomijaniu kryteriów określonych w przepisie art. 117 § 1 k.p.c. Warto przypomnieć, że adwokat jest tylko jednym ze składników wymiaru sprawiedliwości, natomiast w stosunku do sądu obowiązuje zasada *iura novit curia*.

Kazimierz Hubert Konarzewski

## Izba warszawska

### INFORMACJA O DZIAŁANIACH ORA W WARSZAWIE W SPRAWIE PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI W ZAKRESIE POMOCY PRAWNEJ W FORMIE NIEZGODNEJ Z PRZEPISAMI USTAWY

Wykonując uchwałę podjętą przez Zgromadzenie Izby Warszawskiej w maju ub.r. zobowiązującą ORA do podjęcia działań zmierzających do objęcia jednakowymi zasadami wszystkich podmiotów świadczących pomoc prawną ORA w Warszawie zwróciła się do właściwej dla Warszawy jednostki Krajowego Rejestru Sądowego, czyli Sądu Rejonowego – Sądu Gospodarczego dla m.st. Warszawy z wnioskiem o ustalenie listy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, które mają w zakresie swojego działania świadczenie pomocy prawnej. Po otrzymaniu takiej listy wobec wymienionych tam dziewięciu spółek złożono **wniosek o wszczęcie wobec tych podmiotów postępowania o ich wykreślenie z Krajowego Rejestru Sądowego**. Wniosek taki jest umocowany w treści art. 44 ust. 2 Prawa o adwokaturze.

W uzasadnieniu wniosku stwierdza się, że:

Na mocy normy art. 44 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze, do zakresu działania Okręgowej Rady Adwokackiej należy występowanie do organów rejestrowych z wnioskami o wszczęcie postępowania o wykreślenie z rejestru podmiotów prowadzących działalność w zakresie pomocy prawnej, jeśli jest ona prowadzona niezgodnie z przepisami prawa regulującymi jej świadczenie.

Z mocy przepisów art. 10 ust. 1 i 10 ust. 2 ustawy z 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (publikacja 14 lipca 1997 roku, Dz.U. Nr 75, poz. 471), które weszły w życie – z mocy art. 16 wskazanej ustawy – 15 września 1997 roku, spółki świadczącej pomoc prawną, obowiązane były – w ciągu roku od wejścia w życie powyżej wskazanej ustawy – dostosować swą formę, skład osobowy i przedmiot działalności do przepisów tej ustawy, albo zakończyć działalność w zakresie świadczenia pomocy prawnej. Termin roczny na dokonanie czynności dostosowawczych, ustanowiony w przepisie ust. 1 art. 10 ustawy, został treścią ustępu drugiego tego samego artykułu przedłużony do lat trzech w stosunku do spółek z udziałem zagranicznym, które świadczyły pomoc prawną, istniejących w dniu 1 października 1996 roku, a utworzonych zgodnie z przepisami ustawy z 14 czerwca 1991 roku o spółkach z udziałem zagranicznym. Powołany przepis art. 10 ust. 2 ustawy odwołuje się także